

KS. MAREK T. ZAHAJKIEWICZ – LUBLIN

KOŚCIÓŁ A KULTURA

1. Misja Kościoła dokonująca się w konkretnej rzeczywistości rodzi zainteresowanie się stosunkiem do świata.

Kościół katolicki ma do spełnienia swoją misję, a jest nią przedłużenie zbawczej działalności Chrystusa. Dokonuje się to w konkretnej rzeczywistości podlegającej przemianom. W związku z tym zawsze staje przed Kościołem problem jego stosunku do świata. Na przestrzeni wieków relacja do świata przybierała różne kształty. Nawet niejednokrotnie można było uwikłać się nadmiernie w sprawy światowe. Taka sytuacja budziła protesty, a czasami radykalne wystąpienia - np. Jan Hus, Marcin Luter. Na skutek tego, co pewien czas Kościół reformował się. Uważając więc za ważne rozwiązanie problemu stosunku do świata, w dobie II Soboru Watykańskiego zaczęto przygotowywać odpowiedni dokument. Stała się nim soborowa Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym (*Gaudium et spes*). W trakcie soboru długo dyskutowano nad projektem tego dokumentu, aż wreszcie przyjęto go 7 grudnia 1965 roku i tego dnia złożył pod nim podpis pap. Paweł VI.

2. Relacja do kultury jako jeden z ważnych elementów stosunku Kościoła do świata.

We wspomnianej konstytucji soborowej poruszono między innymi sprawę kultury. Rozpatrując bowiem działalność Kościoła nie można było pominąć tak ważnego zagadnienia jakim jest kultura i relacja do niej. Kultura jest nieodłącznym elementem otaczającej nas rzeczywistości, w której Kościół pełni swoją misję. Wydaje się, że wspomniana konstytucja jest najlepszym i najbardziej zasadniczym opracowaniem na temat kultury w dokumentach magisterium Kościoła. W związku z tym sprawa ta zasługuje na pilne jej przesłедzenie. Poświęcony jest temu w Konstytucji rozdział II w części II, który zatytułowano: *Należyty spo-*

*sób podnoszenia poziomu kultury*¹. Znamienne jest umieszczenie tego rozdziału w części II noszącej tytuł: Niektóre bardziej palące problemy. We wstępie do tego rozdziału powiedziano: „Spośród licznych spraw, które budzą powszechną troskę, należy rozpatrzyć następujące (...)” i pośród kilku wymieniono kulturę². Wspomniany drugi rozdział zawiera pewnego rodzaju chrześcijańską teorię kultury. Zaraz na wstępie stwierdzono, że do pełnego i prawdziwego człowieczeństwa dochodzi się przez kulturę. Zdaniem konstytucji: „Mianem kultury w sensie ogólnym oznacza się wszystko, czym człowiek doskonali i rozwija wielorakie uzdolnienia swego ciała i ducha (...)”³. Wiele osób czuje się odpowiedzialnymi za postęp kultury, ale również widzą piętrzące się przed nimi trudności. Na jedną z nich zwróćmy uwagę, kiedy dążąc ku rozwojowi zapominamy o przeszłości. Konstytucja zawarła to w formie pytania i odpowiedzi będącej zarazem ostrzeżeniem: „W jaki sposób należy popierać dynamizm i szerzenie się nowej kultury, żeby jednak nie zaginęła, żywotna wierność dla dziedzictwa tradycji? Jest to szczególnie paląca tam, gdzie kulturę, rodzącą się z ogromnego postępu nauk i umiejętności technicznych, trzeba uzgadniać z kulturą duchową,

która karmi się studiami klasycznymi w oparciu o różne tradycje”⁴. Człowiek ma dążyć do Boga, ale zarazem należy budować świat, bardziej ludzki i w tym powołaniu poczesne miejsce zajmuje kultura.

Konstytucja wskazała na miejsce kultury w działalności zbawczej Kościoła. Dostrzeżono istnienie powiązania pomiędzy „dobrą nowiną Chrystusową” a kulturą. Bóg bowiem „(...) przemawiał stosownie do stanu kultury właściwego różnym epokom”⁵. Podobnie i Kościół trwający przez wieki w różnych warunkach posługiwał się dorobkiem różnych kultur, ażeby rozpowszechnić „dobrą nowinę Chrystusową”. Instytucja ta posłana jest do wszystkich, narodów i nie wiąże się wyłącznie i nierozdzielnie z żadną rasą, z żadnym narodem, z żadnym nowym czy starym obyczajem.

Równocześnie zwrócono uwagę na osoby korzystające z dóbr kultury, podkreślając, że prawo do tego powinno być przyznane wszystkim bez negacji ich tradycji. „W ten sposób każdy człowiek jak i grupy społeczne każdego narodu zdolają dojść do pełnego rozwoju życia kulturalnego, odpowiadającego ich własnym uzdolnieniom i tradycjom”⁶. Te stwierdzenia podkreślają między innymi wartość i znaczenie wielokulturowości, jak również wiele nurtów w kulturze.

W dobie globalizacji i rozpowszechniania płytkich treści należy zwrócić uwagę na końcowe fragmenty tego rozdziału poświęconego kulturze. Zwrócono tam uwagę na konieczność wychowania człowieka do pełnej kultury ludzkiej. Nie

¹ Dokumenty Soborowe cytowane są według wydania pallotyńskiego: *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1968, 917-933.

² Tamże, s. 903.

³ Tamże, s. 917.

⁴ Tamże, s. 919-921.

⁵ Tamże, s. 923.

⁶ Tamże, s. 927.

doprowadzimy do takiego wychowania o ile zaniedbamy odpowiedzi na pytanie dotyczące sensu kultury dla osoby ludzkiej. Innymi słowy musimy podać ludziom głębię samej kultury i to co w nauce kościelnej określamy „teologią kultury”.

W kontekście powyższych rozważań o kulturze należy umieścić, jako jej integralną część, również sztukę. Soborowa Konstytucja o liturgii świętej (Sacrosanctum Concilium) mówi o niej: „Do najszlachetniejszych dzieł ducha ludzkiego słuszenie zalicza się sztuki piękne, zwłaszcza sztukę religijną i jej szczyt, mianowicie sztukę kościelną. Z natury swej dążą one do wyrażania w jakiś sposób w dziełach ludzkich nieskończonego piękna Bożego. Są one tym bardziej poświęcone Bogu i pomnażaniu Jego czci i chwały, im wyłączenie zmiernają tylko do tego, aby swoimi dziełami dusze ludzkie pobożnie zwracać ku Bogu”⁷. Sztuka zajmuje ważne miejsce w działalności Kościoła. Już w średniowieczu została wsąconą w zbawczą misję Kościoła i była przedłużeniem, uzupełnieniem, jak również plastycznym przedstawieniem nauczanych prawd wiary i moralności.

3. Rosnące zainteresowanie sprawami kultury i miejsce w tym muzeów kościelnych

Często po II Soborze Watykańskim powraca się do zagadnień kultury, a w tym i do sztuki. Ojciec święty Jan Paweł II, w czasie swoich podróży apostolskich, niejednokrotnie nawiązywał do problemu relacji między chrześcijaństwem a kulturą. Nawiązał do tego 2 czerwca 1979 roku w Gnieźnie. Natomiast przemawiając w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych do Spraw Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO) powiedział m.in.: „Kultura jest właściwym sposobem istnienia i bytowania człowieka. Człowiek bytuje zawsze na sposób jakiejś sobie właściwej kultury, która z kolei stwarza pomiędzy ludźmi właściwą dla nich więź, stanowiąc o międzyludzkim i społecznym charakterze ludzkiego bytowania”.

Wydarzeniem w życiu intelektualnym Kościoła katolickiego w Polsce był V Kongres Teologów Polskich, którego temat wiodący brzmiał: „Chrześcijaństwo a kultura polska”. Odbył się on w dniach 14-16 września 1983 roku w Lublinie. Obrady i referaty były dobrą refleksją nad inspiracją chrześcijańską w kulturze narodu polskiego. Należy również pamiętać o innym kongresie: „Sacrum i Kultura. Chrześcijańskie korzenie przeszłości” – Lublin 15-17 września 2000 roku.

Można by przytoczyć jeszcze szereg innych przykładów świadczących o żywym i nadal wzrastającym zainteresowaniu kręgów kościelnych sprawami kultury. W takiej działalności jest również miejsce dla osób zainteresowanych muzeami kościelnymi. Te instytucje przechowują pamiątki i skarby naszej kultury. Równocześnie przypominają chlubną działalność ludzi Kościoła. Uczą poszanowania tradycji, właściwego spojrzenia na kulturę, a przez swoją działalność włączają się również w wypełnianie misji Kościoła. Taką rolę pełnią muzea kościelne w zakresie szerszym (muzea diecezjalne) i w lokalnych społecznościach (muzea parafialne, muzea klasztorne).

⁷ *Konstytucja o liturgii świętej*, w: *Sobór Watykański II*, s. 93.